

TORUŃSKI KONGRES DIALOGU 2024
Raport z warsztatu stolikowego
X. BEZPIECZEŃSTWO I CZYSTOŚĆ W MIEŚCIE
Moderator: Maciej Stawiski

1. Problem z utrzymaniem zieleni na ulicy Wschodniej – ekipa kosiarzy nie zbiera śmieci, zrzuca butelki z trawnika na jezdnię, rozdrobnione śmieci rozwiewa potem wiatr, kosze są opróżniane, ale nikt nie zbiera regularnie śmieci wokół koszy, worki po koszeniu długo pozostają na miejscu i nie są odbierane
2. Problemy z bezpieczeństwem na ulicy Wschodniej – pisanie na szybach przez młodzież oraz wybijanie szyb na przystankach
3. Na Rubinkowie jest problem z koordynacją koszenia trawy – miasto i Spółdzielnia Rubinkowo robią to niezależnie, zbyt rzadko sprzątana jest Struga Toruńska – zgodnie z umową miasta z Wodami Polskimi powinno się to odbywać przynajmniej 1 na miesiąc, ale tak się nie dzieje, kosze są regularnie opróżniane, ale brakuje koszy przy ławkach, na ulicy Bukowej przy noclegowni dla bezdomnych jest wielki bałagan – leżą tu materace, pralki – znoszą to bezdomni – Gmina powinna się tym zająć.
4. Problemy z czystością obejmuje pozbawione gospodarza tereny zielone, zbyt mało śmietników i ich nieregularne rozmieszczenie, regularne niszczenie przez wandalów koszy mandarynek, wysokie chwasty, za rzadkie pielnie, nieprzycięte krzewy wchodzące na chodniki.
5. Potrzeba prowadzenia edukacji w sprawach czystości w mieście wśród dorosłych – bo inaczej będą dawać dzieciom zły przykład i nic się nie zmieni. Powinno się to realizować poprzez akcje społeczne oraz nakładanie kar.
6. Jest problem z długo zalegającymi odpadami wielkogabarytowymi – najlepiej byłoby wyznaczyć dla nich specjalne miejsce w boksach śmietnikowych. Niestety SM Kopernik nie ma pieniędzy na rozbudowę boksów, a na Bydgoskim Przedmieściu dodatkowo fizycznie nie ma na to miejsca.
7. Mieszkaniec zgłasza, że nieczytelne jest dla niego, kto jest moderatorem portalu „Dbam

o miasto”, jest także problem z otrzymywaniem odpowiedzi i niejasne jest, od kogo oczekiwać realizacji zadania.

7. Umowy na sprzątanie dwa razy w roku są złe, powinno się wymagać częstszego sprzątania od firm sektorowych. Również odpady wielkogabarytowe są zbyt rzadko wywożone przez MPO.

8. Problem z bezpieczeństwem – martwe znaki drogowe, od lat nieprzestrzegane – na Rubinkowie jest na przykład znak prędkości do 30 km/h, a problemem są wyścigi po ulicach.

9. Problemem jest sprzątania odchodów po psach – trzeba wyjść z edukacją do szkół, a w godzinach 7-9 wysłać pieszy patrol, żeby pokazać stałą obecność i nauczyć ludzi sprzątania po psach.

10. Problemem jest niewystarczający zamknięty katalog zgłoszeń na portalu Dbam o miasto, który jest nieczytelny. Być może potrzebny byłby katalog otwarty lub nowy katalog zamknięty.

11. Ulica Rybaki jest sprzątana tylko 2 razy w roku – jest to zbyt rzadko. Problemem jest zaśmieszenie parku – firma sektorowa sprząta tylko kosze, a nie zbiera śmieci z alejek. Kolejny problem to zachwaszczone róże przy Popieluszki oraz zdezelowane kosze przy tej ulicy. Kolejny problem to zaśmieszone miejskie ogródki działkowe oraz zabrudzona Martówka.

12. Problemem jest niedobór dróg dla rowerów – rowerzyści czasami nawet oczekują od pieszych ustąpienia na chodniku. Szczególnie ścieżek dla rowerów brakuje na lewobrzeżu. Niebezpieczna jest ścieżka rowerowa przy ZUS na Mickiewicza – licznie przekraczana przez klientów ZUS parkujących na przyległym parkingu.

13. Dla osób niewidomych i niedowidzących problemem jest poruszanie się po placu Rapackiego czy ulicy Szerokiej rowerów, hulajnóg, deskorolek – powinno się zakazać ich ruchu w ścisłym, deptakowym centrum. Na lewobrzeżu ich ruch też generuje problemy, a dodatkowo hulajnogi porzucane są na środku chodnika. Straż Miejska popiera zakaz ruchu po ulicy Szerokiej i zwraca uwagę, że przepisy pozwalają na umieszczenia hulajnóg w skrajni pośrodku chodnika i ścieżki rowerowej, co jest niebezpieczne, powinno się je doprecyzować.

14. Problemem jest brak toalet na Bydgoskim Przedmieściu, a także porzucone, od lat nieużywane auta ustawione na terenach spółdzielni.

15. Problem z utrzymaniem czystości – powstaje dużo inwestycji z budżetu obywatelskiego, ale nie dba się wcale o nie. Problemem jest też poszatkowana odpowiedzialność za różne obszary (WGK, MOSiR, MZD, ZGM).

16. Na skutek tego śmieci z niewysprzątanego obszaru są zwiewane na ten świeżo wysprzątany – i przez to nigdy nie ma porządku. Wymaga jest funkcjonalna spoistość – powinien być jeden administrator, np. w przypadku kompleksów rekreacyjno-sportowych na Czerniewicach. Niezbędne jest także zdecydowane egzekwowanie umów.

17. Ścieżka rowerowa garbata na Skarpie została zbudowana przez WilR, MZD nie chciało wziąć jej w zarząd, ostatecznie dostał ją MOSiR. Jest też spór kompetencyjny między ZGM a WŚiE oraz między ZGM a wspólnotami. Każda działka gminna w Webewid powinna mieć wskazanego administratora.

18. Informacje o zarządcy powinny być raczej w Internecie niż na tablicach w terenie. Powinno być też podane w Internecie, który wydział będzie realizował zadanie z budżetu obywatelskiego. Kompleksy sportowo-rekreacyjne powinny być całe w zarządzie MOSiR-u.

19. Problemem jest niedobór kadrowy w służbach – zabudowa rozlewa się, a Strażników Miejskich nie ma więcej – za poprzedniego Prezydenta stracili 15 etatów. W związku z tym Straż Miejska nie działa prewencyjnie, a tylko interwencyjnie.

20. Szubińska – plac zabaw, siłownia, boisko – kosze zielone opróżnia jedna firma, a mandarynki druga firma.

21. Problem z czystością – zanieczyszczenie hałasem – wezwanie policji do nocnej imprezy – 40 minut oczekiwania na interwencję, ściszą muzykę, a po odjeździe policji znowu puszcza muzykę. Problemem są też wyścigi na ulicach – powinno się odbyć kilka, kilkanaście polowań. Kłopotliwe są hałasy sąsiedzkie – awantury, pijaństwo pod Żabką – jeśli mało osób to zgłasza, to dla sądu takie zgłoszenia są mało wiarygodne.

22. Problemem jest brak miejsca na zatoczki policyjne, z których mogliby mierzyć prędkość, a także niepełne wykorzystanie systemu monitoringu miejskiego (obsługuje go 15 osób).

Kamery mogą być oślepione przez lampę, niesprawne, zabrudzone, w konserwacji. Optymalnie możliwa jest jednak nawet dynamiczna reakcja operatora na przestępstwo lub wykroczenie. Bardzo potrzebne są kamery na wylotach z miasta – mają znaczenie w śledztwach, ale ich montaż jest drogi.

24. Do prewencji służy Krajowa Mapa Zagrożeń, zgłoszenia telefoniczne są zastrzeżone dla spraw interwencyjnych. Problemem jest, że w przypadku parkowania na chodnikach jest jedynie 25% mandatów, a reszta to pouczenia.

25. Zdaniem mieszkańca pojemniki bio na starówce są niepotrzebne, bo jest mało stałych mieszkańców, a tylko roznoszą brzydki zapach. Brakuje skupów butelek, makulatury. Na Bella Skyway była segregacja odpadów, a potem wszystkie zebrała je jedna ekipa. Toruń kiedyś był najczystszym miastem po Poznaniu, dzisiaj jest brudny.

26. Przy ulicy Szerokiej w szczycie sezonu turystycznego przepełniają się śmietniki. Powstało też dzikie wysypisko przy ulicy Piekary 14. Problemem jest hałas przy PKO generowany przez DK nr 15.

27. Długo były problemy z oszczędzaniem na oświetleniu.

28. Za mało jest koszy na śmieci i psie odchody.

29. W Toruniu w porównaniu z innymi miastami brakuje społecznych strażaków – potrzebny rozwój sieci OSP. Przy pożarze na Słowackiego trzeba było ściągać OSP z odległości 20 km. OSP Jar chce wystartować w budżecie obywatelskim, dostało 14 tysięcy do gminy – potrzebny jest sprzęt do szkoleń oraz samochód do przewożenia psów szkolonych. OSP może być nie tylko wsparciem dla PSP, ale też pomagać Policji w prowadzeniu poszukiwań, a także wzmocniłoby miasto na wypadek konfliktu zbrojnego.

30. Trawniki wokół starówki powinny być angielskie, regularnie podlewane, pielone.

31. Mieszkańcy budynków przy Rybakach i Danielewskiego mają problem z hałasem z Laby oraz trudnymi współmieszkańcami, którzy demolują ławki i kosze. Laba problemy powoduje nieregularnie, ale czasem nawet do północy jest hałas. Największym problemem są basy.

32. Problemem dla czystości są porzucone auta, np. na Danielewskiego, Konopnickiej. W pewnym momencie w odległości 100 m były 4 takie samochody. Może SPP by pomogło.

33. Problemy osiedla Wrzosa i Jar i okolic – wyścigi motocyklowe na Watzenrodego, wyścigi gokartów, quadów i crossów po Grunwaldzkiej i Szosie Okrężnej, mieszkańiec puszczający Amstaffa luzem, potrzebna jest polityka informacyjna, jak postępować z niebezpiecznymi zwierzętami.

Zmapowanie potrzeb:

1. Poprawa utrzymania zieleni miejskiej – przede wszystkim regularne sprzątanie śmieci, ale także regularne koszenie, pielenie oraz przycinanie krzewów.
2. Rozwiązanie problemów z hałasem – czy to generowanym przez punkty rozrywkowe, czy to przez sąsiedzkie awantury i pijaństwo przy sklepach, czy to wzmożony ruch drogowy.
3. Wsparcie dla rozwoju Ochotniczych Straży Pożarnych w Toruniu.
4. Zapobieganie pozostawianiu psich odchodów poprzez prewencję.
5. Bardziej regularne opróżnianie pojemników na śmieci i ich lepsze rozmieszczenie.
6. Zapobieganie lokalnym dewastacjom dokonywanym przez wandalów.
7. Zapobieganie wyścigom po ulicach – samochodów, motocykli.
8. Reakcja na problem z niebezpiecznymi zwierzętami domowymi.
9. Wzmocnienie obecności służb, lepsze wykorzystanie monitoringu.
10. Większe kompleksy rekreacyjno-sportowe powinny mieć jednego zarządcę, który miałby dbać o porządek podległego obszaru.
11. Wprowadzenie zakazu ruchu rowerów, hulajnóg czy deskorolek na ulicy Szerokiej w związku z potrzebami osób niewidomych i niedowidzących.
12. Szybszy odbiór odpadów wielkogabarytowych lub wyznaczenie dla nich specjalnego miejsca w boksach śmietnikowych.
13. Przestrzeń publiczną zaśmiecają porzucone, stare auta.
14. Potrzebne są toalety na Bydgoskim Przedmieściu.
15. Poprawa ogólnej czystości w Toruniu poprzez akcje edukacyjne oraz karanie i prewencję.
16. Utrzymywanie dobrego oświetlenia w mieście.
17. Usprawnienie komunikacji w obsłudze zgłoszeń z zakresu czystości i bezpieczeństwa.